

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 54.700

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 8 (2667) — Rzeszów, piątek 10 stycznia 1958 r.

## Delegacja państwowa PRL na pogrzeb dr Petru Grozy wyjechała do Bukaresztu

WARSZAWA (PAP). 9 bm. w godzinach porannych opuściła Warszawę, udając się do Bukaresztu, delegacja państwowa PRL na uroczystości związane z pogrzebem dr PETRU GROZY — przewodniczącego Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Na czele delegacji stoi zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podędworny. W skład delegacji wchodzi: członek Rady Państwa — Roman Nowak i wiceminister obrony narodowej, gen. dyw. Janusz Zarzycki.

W skład delegacji wchodzi również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Bukareszcie — Janusz Zambrówicz.

## Kandydaci na radnych WRN obradują wspólnie z posłami ziemi rzeszowskiej

### Samoloty z CSR dla Pogotowia Lotniczego

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie zorganizował w dniu 9 bm. naradę kandydatów na radnych WRN z udziałem posłów ziemi rzeszowskiej. Naradzie przewodniczył przewodniczący Woj. Kom. FJN WACŁAW RÓZGA.

Zebrań wysłuchali informację przewodniczącego WKPG Tadeusza Walewskiego o osiągnięciach i najważniejszych zamierzeniach gospodarczych województwa. Kier. Wydz. Finansowego Prez. WRN Tadeusz Bochenek omówił budżet WRN na rok 1958. Mgr Stanisław Zabierowski zreferował główne założenia projektu ustawy o radach narodowych, a sekretarz Woj. Kom. FJN — Józef Rozborski zapoznał kandydatów z planem zebrań wyborczych.

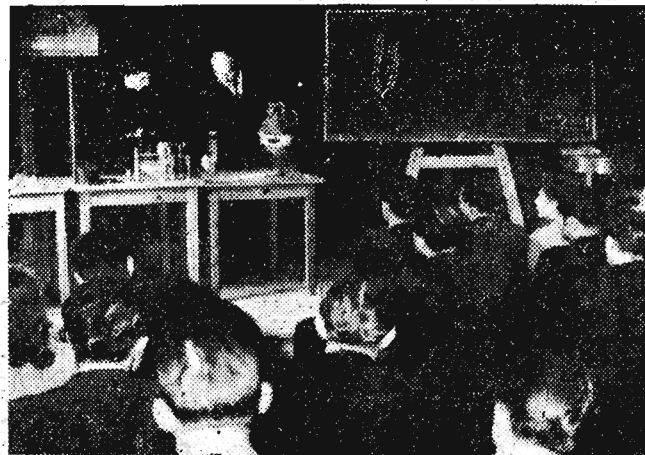
W dyskusji wysunęło sporo pytań, dotyczących przede wszystkim projektu nowej ustawy o radach narodowych. Na pytania odpowiadał I sekretarz KW PZPR Wł. Krucek i poseł na Sejm W. Różga. W imieniu zespołu poselskiego ziemi rzeszowskiej zabrał głos poseł Jan Sabik — sekretarz KW. Zadeklarował on w imieniu zespołu jak najdalej idącą pomoc w kampanii wyborczej, szczególnie poprzez udział posłów w spotkaniach wyborców z kandydatami.

Narada Wojewódzka kandydatów na radnych WRN z udziałem posłów nastawiona była przede wszystkim na przygotowanie kandydatów do bardzo wyjątkowej pracy w obecnym najgorętszym okresie kampanii wyborczej. Spotkania wyborcze, których mamy obecnie po kilkadziesiąt dzień nie, odbywają się gdzie indziej przy małym udziale kandydatów na radnych WRN. Tu i ówdzie elementy war-

## Przedjazdowa konferencja ideologiczna ZMW

WARSZAWA (PAP). Ocena dotychczasowej działalności Związku Młodzieży Wiejskiej oraz opracowanie zasad programowych, które będą podstawą do dyskusji nad deklaracją ideowo-programową i statutem Związku, są tematem konferencji ideologicznej, zorganizowanej przez Zarząd Główny ZMW. Konferencja rozpoczęła się 8 bm. w Warszawie i trwać będzie trzy dni. W obradach, stanowiących ważne wydarzenie w przygotowaniach ZMW do I Krajowego Zjazdu Delegatów, biorą udział członkowie Zarządu Głównego i aktywiści terenowi Związku.

## Uniwersytet Robotniczy w Nowej Hucie



W Nowej Hucie pracuje Uniwersytet Robotniczy zorganizowany przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i kierownictwo huty im. Lenina. Na 5 wydziałach: mechanicznym, elektrycznym, metalurgicznym, prawno-ekonomicznym i pedagogicznym kształcą się ogółem 200 słuchaczy.

Na zdjęciu: Wykład pt. „Skroplone powietrze”. CAF — fot. Pantal.

## Wychowanie młodzieży — główny problem dyskusji wyborców Okręgu nr 9

Od trzech dni co wieczór trwają w różnych świetlicach i szkołach Rzeszowa „rodzinne rozmowy” między kandydatami na radnych do WRN i społeczeństwem. Nie można inaczej nazwać dialogu, toczącego podczas spotkań, gdyż rozmowy te nacechowane są rodzinną atmosferą, wzajemną szczerością i pragnieniem dalszego rozwoju miasta we wszystkich dziedzinach. Kandydaci na radnych zazwyczaj składają przed wyborcami krótkie sprawozdania z działalności prezydium i rady poprzedniej kadencji oraz omawiają plany rozbudowy Rzeszowa, a wyborcy dyskutują, doradzają, proponują, niekiedy mają słuszne pretensje o to i owo.

Wachlarz omawianych zagadnień jest różnorodny. Pod czas ostatniego spotkania w Okręgu Wyborczym nr 9, które odbyło się w sali Zakładu Doskonalenia Rzeczności przy ul. Lwowskiej, w obecności kandydatów na radnych do WRN z tej dzielnicy oraz kandydata na radnego do WRN

(Ciąg dalszy na str. 2)



Dnia 4. I. 1958 r. po południu przyjeżdżały na lotnisko Goław cztery nowe samoloty zakupione dla Pogotowia Lotniczego w Czechosłowacji przez Ministerstwo Zdrowia.

Dwa z nich są to 2-silnikowe „Super-Aero”, z których każdy może zabrać 2 pacjentów, lekarza i pilota. Szybkość maksymalna 240 km/godz. Po zostały dwa to „Brigadiery”. Zabrać mogą tę samą ilość osób. Są one jednosilnikowe z szybkością maksymalną do 170 km/godz. „Brigadierom” wystarcza 100—150 m terenu do startu i lądowania.

Na zdjęciu: „Super-Aero” na lotnisku Goław w Warszawie.

CAF — fot. Dąbrowiecki

W NASZYM OKRĘGU ODBYWA SIĘ SPOTKANIE KANDYDATÓW NA RADNYCH Z WYBORCAMI.

IDE TAM, CHCIE KONIECZNIE POLIĆ CHOCIAŻ niekiedy kandydatów



### Inwazja gąsienic

LONDYN (PAP). Z Australii donoszą, że niektóre okolice tego kraju zostały zaatakowane przez niezliczone masy gąsienic. Na północ od Melbourne gąsienice posuwają się ogromnym, liczącym dziesiątki kilometrów, pasem niszcząc wszystko, co napotkają na swej drodze. Przeciwno tej armii gąsienic wystartowało w dniu 8 bm. ponad 20 samolotów „uzbrojonych” w ogromne ilości silnej trucizny.

### Grupa przedstawicieli prasy, radia i telewizji USA gościła w Polsce

WARSZAWA (PAP). Od 6 bm. bawiła w Warszawie 13-osobowa grupa dziennikarzy USA — przedstawicieli prowincjonalnych pism, rozgłośni radiowych i telewizyjnych.

Goście amerykańscy odbywają podróż po krajach obozu socjalistycznego. Z Polski udają się oni do ZSRR. Na czele grupy stoi p. Marcel Duriaux, reprezentant Stowarzyszenia Wydawców i Komentatorów USA — instytucji, która jest organizatorem wycieczki. Dziennikarze amerykańscy, w czasie wizyty w Polsce, zwiedzili interesujące ich obiekty, a także odbyli szereg rozmów z przedstawicielami sfer politycznych, gospodarczych i kulturalnych naszego kraju.

### Olbrzymie rekiny pojawiły się u wybrzeży NRF

BONN (PAP). W pobliżu niemieckiej wyspy Helgoland zaobserwowano w ostatnim czasie wielkie stado rekinów. Są to olbrzymie rekiny dochodzące do 2,5 metra długości. Dotychczas zabito już 350 potworów. Odbarzeni zmysłem kupieckim mieszkańcy Helgolandu, zaczynając chińskie przepisy kulinarne, sprzedają z powodzeniem mięso rekinów po dość wysokich cenach. Szczególnym popytem cieszą się pietwy rekinów.

Czy umieszczono Twoje nazwisko w spisie wyborców? Nie zlekakaj i sprawdź w swojej obwodowej komisji wyborczej Czasu pozostało bardzo mało!

### Uczony radziecki o rakietach fotonowych

- Szybkość — 300 tysięcy km na sekundę
- Czy syn może być starszy od ojca?
- Płaszczyna statku fotonowego = 1 km kw.

MOSKWA (PAP). Uczony radziecki K. A. GILZIN oświadczył w środę, że odwieczne marzenie człowieka o wehikule czasu może się spełnić pewnego dnia dzięki zbudowaniu rakiety fotonowej. Taki statek kosmiczny mógłby przemieścić człowieka kilka tysięcy lat w przyszłość.

Opisując na łamach „SOVIETSKOJ AWIACJI” zasady działania projektowanej rakiety fotonowej Gilzin zaznacza, że gdy zostanie ona zbudowana, astronauta będzie mógł spędzić na podróży w głąb kosmosu połowę życia, zaś po powrocie stwierdza, iż na Ziemi minęły setki a nawet tysiące lat.

„Słowa te brzmią fantastycznie — pisze Gilzin jednakże pozostają w zgodzie z teorią Einsteina o względności czasu. Teoria ta głosi, iż czas nie jest czymś absolutnym i w przypadku dużych prędkości upływa wolniej”.

Według obliczeń rakiety fotonowe mogłyby osiągać prędkości zbliżone do prędkości światła — 300 tys. kilometrów na sekundę.

Człowiek podróżujący z prędkością zbliżoną do prędkości światła starzałby się (Ciąg dalszy na str. 2)

### Wypadek na pozór groźny ale na szczęście odbyło się bez ofiar



Na jednej z ulic Amsterdamu wóz tramwajowy wyskoczył z szyn i przewrócił się na samochód, który z kolei przyniósł rower. Biedny właściciel tego ostatniego nie wydobędzie tak prędko swego środka lokomocji spod tej piramidy.

CAF

### W bieżącym roku wystartują z ZSRR dalsze spułniki

MOSKWA (PAP). W roku bieżącym uczeni radzieccy wyrzucą w przestrzeń nowe sztuczne satelity Ziemi, wyposażone w aparaturę bardziej skomplikowaną niż ta, którą umieszczono w pierwszych dwóch spułnikach — pisze na łamach śródogo numeru pisma „SOWIETSKIJ FLOT” inżynier K. MA LUTIN.

### Sputniki zamiast latarni

RZYM (PAP). Dyrektor obserwatorium astronomicznego w Mediolanie, prof. Francesco Zagar oświadczył, że uważa, że czas obiegów sztucznych satelitów będzie można bez trudu zsynchronizować z szybkością obrotu Ziemi. Miasta będą mogły wtedy posłać „własnego” spułnika, który „zawisnie nieruchomo” na pewnej wysokości. Sztuczne satelity — powiedział prof. Zagar, mogą zostać wyposażone w ten sposób, że promieniować będą światłem podobnym do światła Zorzy Polarnej i w ten sposób oświetlać miasto w nocy.

### Aktorka i sztangista

NOWY JORK (PAP). Amerykańska aktorka filmowa Jane Mansfield zamierza w dniu 13 stycznia br. poślubić sztangistę Mickey Hargitay'a. Jej rozwód z obecnym mężem Paulem J. Mansfieldem stał się prawomocny dopiero w tych dniach.

## KOMUNIKATY

### OFICJALNE WYNIKI

Jak komunikuje Dyrekcja „Koniczynki” do XXXIII rzu tu gry wpłynęło ogółem 180.178 kuponów „A” na ogólną sumę 540.534 zł. Na wygrane przypada 270.267 zł.

Ponieważ nie odnaleziono ani jednej „piątki”, zatem właściciele „czwórek”, a jest ich czterech, otrzymają po 33.780 zł. „Trójek” wykryto 221 sztuk — na jedną przypada 305 zł. Właścicielom kuponów z dwoma trafieniami (5.212 sztuk), „Koniczynka” wypłaci po 12 zł.

## CIĘKAWOSTKA

### CZŁOWIEK PŁCI „NIJAKIEJ”

RZYM (PAP). Młody robotnik włoski Silvio Cornetti nie przypuszczał nigdy, że stanie się jedynym swego rodzaju w świecie przedstawicielem „trzeciej płci” i obiektem zainteresowań świata medycznego. Przed kilku laty Cornetti spadł z drabiny doznając wstrząsu mózgu. Po powrocie do zdrowia jego charakter oraz samopoczucie uległy poważnej

### DNIA

zmianie. Porzucił on pracę, opuścił żonę i dziecko a następnie zaczął zajmować się nielegalnym handlem prawnymi papierosami za co skazany został na 4 lata więzienia. Po upływie pewnego czasu lekarz więzienny stwierdził u Cornettiego stopniowy, coraz szybciej postępujący zanik cech męskich, przy czym jednocześnie nie wystąpiły u niego żadne cechy żeńskie. Podany licznym badaniami Cornetti uznany został za osobnika „płci nijakiej”. Lekarze przypuszczają, że powodem sąższych u Cornettiego zmian jest wstrząs mózgu, który spowodował jakieś zmiany w głęboko położonych warstwach mózgowych.



# „Droga do utrwalenia pokoju w Europie”

„Iz wiestia” o planie Rapackiego

MOSKWA (PAP). W „IZWIESTIACH” ukazał się artykuł GRISZINA pt. „DROGA DO UTRWALENIA POKOJU W EUROPIE”.

Autor pisze m. in.: W październiku ubiegłego roku rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sformułował propozycję utworzenia w Europie środkowej strefy beżatomowej, obejmującej Polskę, Czechosłowację, NRD i NRF.

Wysuwając plan „strefy beżatomowej” w sercu Europy rząd PRL uważa to za doniosły krok na drodze do pokoju, za pierwszy krok do uregulowania nierozwiązanych problemów europejskich. Polski minister spraw zagranicznych A. Rapacki w wywiadzie udzielonym warszawskiemu korespondentowi dziennika „Die Welt” oświadczył: Wysuwając propozycję stworzenia strefy beżatomowej w Europie środkowej nie przestaniemy się bynajmniej interesować szerszymi koncepcjami w sprawie rozbrojenia, dla których poparcie wyrażaliśmy już wielokrotnie. Dotyczy to

również utworzenia strefy ograniczonych zbrojeń w Europie.

Rząd ZSRR — piszą następnie „Iz wiestia” — również zadeklarował swoje całkowite poparcie dla pożytecznego planu polskiego. N. A. Bulganin w swoich listach do szefów rządów mocarstw zachodnich wskazywał na konieczność poważnego, rzeczowego ustosunkowania się do propozycji polskiej.

Pozytywny oddźwięk wywołała inicjatywa polska ze strony rządu Republiki Indii. Premier Nehru przemawiając na konferencji prasowej w Delhi 2 stycznia br. podkreślił, nawiązując do planu polskiego, iż należy powitać z uznaniem każdą propozycję, która zmierza do osłabienia napięcia.

Należy wskazać — stwierdza dziennik — że na rzecz propozycji polskiej wypowiedziało się wielu działaczy społecznych i polityków krajów kapitalistycznych, m. in. przedstawiciel Francji w Komisji Rozbrojeniowej ONZ J. Moch, przewodniczący SPD Ollenhauer.

Propozycja rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — pisze w zakończeniu Griszin — jest rezultatem poważnej analizy problemów, które nurtują narody krajów europejskich.

skich. Propozycja ta wpływa logicznie z pokojowej polityki zagranicznej, którą prowadzi socjalistyczna Polska. Na tym polega znaczenie i aktualność polskiej inicjatywy, otwierającej drogę do rozmów w sprawie rozładowania napięcia w jednym z ważniejszych rejonów Europy.

## Umowa handlowa między Polską a Mongolią

WARSZAWA (PAP). W wyniku przeprowadzonych rokowań, 8 bm. między Polską a Mongolską Republiką Ludową podpisano w Warszawie umowę handlową na lata 1958—1960 oraz protokół precyzujący wymianę towarową i płatności między obu krajami w br. Ze strony polskiej dokumenty podpisał wiceminister handlu zagranicznego T. Kropczyński, a ze strony mongolskiej — minister handlu O. Deizerzaw.

## 55 proc. budżetu — na zbrojenia

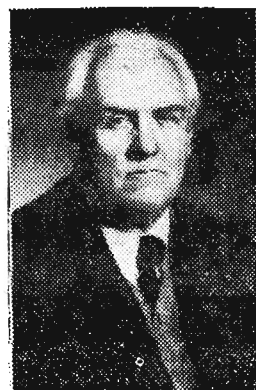
## Po otwarciu sesji Kongresu USA

WASZYNGTON (PAP). Korespondent dyplomatyczny PAP w Waszyngtonie red. Edmund Osmańczyk pisze:

Nowy budżet Stanów, który uchwalili Kongres, wyniesie ma ponad 75 miliardów dolarów, z czego prawie 55 proc. pochłonięte mają wydatki militarne. Ponieważ nie jest pewne, czy administracji uda się zrównoważyć budżet, zachodzi możliwość, że wzrośnie zadłużenie państwa, sięgające obecnie 275 miliardów dolarów. W tym wypadku dyskusja nad budżetem może być burzliwa, tym bardziej, że na jesień odbędą się nowe wybory do Kongresu i kongresmeni muszą liczyć się z opinią wyborców — podatni-

LAUREACI MIĘDZY-  
RODOWYCH NAGRÓD  
LENINOWSKICH  
ZA UTRWALENIE  
POKOJU MIĘDZY  
NARODAMI  
NA ROK 1957.

## Mikołaj Tichonow



Na zdjęciu: Pisarz radziecki Mikołaj Tichonow, przewodniczący radzieckiego komitetu obrony pokoju. Fot — CAF

# Akty w partyjny radził nad problemami sportu rzeszowskiego

(Inf. wł.). W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Rzeszowie odbyła się w czwartek, 9 bm. narada aktywu partyjnego, działającego w ruchu sportowym. Na naradę przybyło z całego województwa kilkudziesięciu czołowych działaczy sportowych — członków partii.

W obradach tych wziął udział sekretarz Komisji Sportu i Turystyki przy KC PZPR — Leszek Bednarski, kierownik wydziału propagandy KW PZPR — Stanisław Ryba, przewodniczący WKFF Rzeszów — Leonard Grzeszkowiak.

Referat na temat „Rola i zadania członków partii w kierownictwie partyjnym kulturą fizyczną” wygłosił sekretarz Komisji Sportu i Turystyki przy KW PZPR — R. Lewicki.

W toku narady omówiono aktualne zadania działaczy sportowych — członków partii w pracy sportowej. Zastanawiano się także nad najważniejszymi i aktualnymi problemami, związanymi z rozwojem sportu i kultury fizycznej w naszym województwie.

W dyskusji przemówił również sekretarz Komisji Sportu i Turystyki przy KC PZPR L. Bednarski.

W czasie czwartkowej narady wybrano komisję w składzie: K. Partyka, E. Mi-

kusiński, J. Strzelecki, A. Subocz, S. Bołdak, która na podstawie dyskusji opracować ma wnioski do dalszej pracy aktywu partyjnego, działającego w sporcie rzeszowskim.

Dyskusję podsumował kierownik wydziału propagandy KW PZPR — St. Ryba podkreślając jeszcze raz rolę działacza sportowego — członka partii.

## W roku 1958 festiwal młodzieży krajów Azji i Afryki

KAIR (PAP). Nawiązując do wielkich sukcesów konferencji solidarności krajów Azji i Afryki, egipska Wysoka Rada do Spraw Młodzieży postanowiła zorganizować w końcu bieżącego roku w Kairze festiwal, na który zostaną zaproszeni przedstawiciele młodzieży krajów Azji i Afryki.

## Uczony radziecki o raketach fotonowych

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
wolniej niż ludzie na Ziemi. Astronauta, który pozostawiłby na Ziemi 6-letniego syna, stwierdziłby po powrocie z podróży kosmicznej, iż syn jest od niego starszy.

Człowiek podróżujący w przestrzeniach wszechświata w statku fotonowym mógłby dotrzeć w ciągu kilku lat do najbliższych gwiazd i powrócić na Ziemię. W ciągu tego okresu narodziłoby się i umarło wiele pokoleń.

Gilzin opisuje statek fotonowy, który jako paliwo wykorzystuje drobne cząstki materii, znajdujące się w przestrzeni kosmicznej.

Statek składa się z czterech ogromnych płaszczyzn, z których każda ma kilometr kwadratowy powierzchni.

Lejkowate „usta” umieszczone w środku każdej płaszczyzny wciągają wszystkie cząstki materii, jakie znajdują na swej drodze. Cząstki te są następnie słażane, przekształcane w światło i wyrzucane do tyłu jako masa odrzutowa.

Kabina pasażerska znajduje się w miejscu przecięcia się czterech płaszczyzn.

Gilzin pisze, że silniki fotonowe będą „spalać” również cząstki ogromnych obłoków gazowych, które istnieją w przestrzeni wszechświata.

## USA pozostały w tyle za Rosjanami

NOWY JORK (PAP). „New York Herald Tribune” opublikował wywiad przewodniczącego senackiej komisji do spraw gotowości obronnej Johnsona. Jak pisał dziennik, Johnson oświadczył, że Stany Zjednoczone „pozostały w tyle za Rosjanami w dziedzinie produkcji pocisków balistycznych, a sądząc z tempa sukcesów Rosjan w innych dziedzinach, wkrótce pozostaniemy zapewne w tyle za nimi we wszystkich innych dziedzinach militarnych”.

## Nowy film polski osnuty na tle baśni Andersena

ŁÓDŹ (PAP). Filmowcy z zespołu „Po prostu”, na czele z reżyserem Antonim Bohdziewiczem i operatorem Stanisławem Wohlem, realizują w Łodzi film pt. „Karloś szczęścia”. Jest to utrzymana w stylu fantastycznej groteski transpozycja współczesność pomysłowość z baśni Andersena.

Okres zdjęć atelierowych i plenerowych, który zaplanowano na 65 dni, ma być zakończony w lutym. Obecnie zdjęcia w Łodzi zbliżają się ku końcowi i z dniem 15 stycznia ekipa wyjedzie w pener.

## Z ostatniej chwili

## Premier Bułganin proponuje spotkanie przedstawicieli państw NATO i Układu Warszawskiego

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. BULGANIN wystosował do rządów W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji oraz pozostałych krajów NATO listy, w których proponuje m. in. spotkanie między przedstawicielami tych krajów a przedstawicielami krajów należących do Układu Warszawskiego.

## Polscy chemicy jądrowi wyjechali do Czechosłowacji

WARSZAWA (PAP). Do Czechosłowacji udała się 7-osobowa grupa polskich specjalistów z zakresu chemii jądrowej. W czasie pobytu w CSR zapoznają się oni ze stanem czechosłowackiej chemii jądrowej oraz przeprowadzą rozmowy, mające na celu zacieśnienie współpracy między specjalistami obu krajów w dziedzinie chemii oraz technologii jądrowej.

## Nowy pobór do armii zachodnio-niemieckiej

BONN (PAP). Dziennik „Neue Rhein-Zeitung” podaje, że 16 stycznia ma być powołanych dodatkowo do Bundeswehry 7.300 poborowych rocznika 1937. W wyniku tego nowego poboru armia zachodnio-niemiecka — jak podaje dziennik — liczyć będzie 134 tys. żołnierzy.

## Znów zamach w Dżakarcie

DŻAKARTA (PAP). Na jednej z ulic w Dżakarcie w godzinach największego ruchu eksplozował we wtorek wieczorem ręczny granat, raniąc 13 osób, czekających na przystanku tramwajowym. Według dotychczasowych danych, policja przeprowadziła liczne aresztowania.

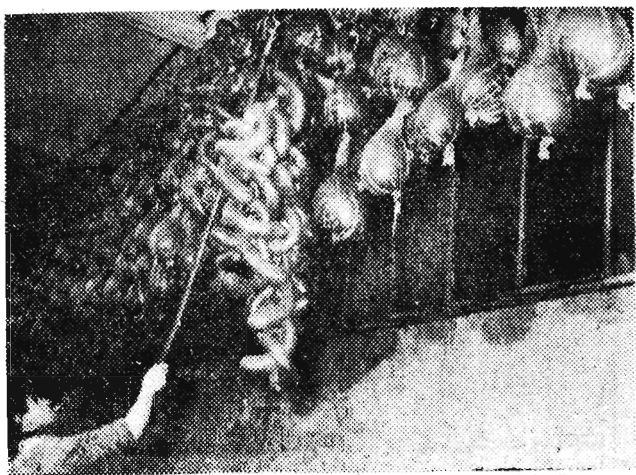
## Wychowanie młodzieży — główny problem dyskusji wyborców Okręgu nr 9

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Franciszka Swidra, głównym problemem obustronnej dyskusji było wychowanie młodzieży. Zebrani zastanawiali się nad środkami mającymi podnieść kulturę życia młodzieży, likwidować przejawy chuligaństwa itp. M. in. padł konkretny wniosek pod adresem przyszłej rady, by ta ściśle przestrzegala wykonywania uchwał w sprawie nie podawania młodzieży wódki w lokalach gastronomicznych oraz sprzedaży w sklepach, poprzez stosowanie sankcji karnych w stosunku do winnych naruszania uchwały. (jos)

## Argentyńska delegacja handlowa udaje się do krajów Europy wschodniej

NOWY JORK (PAP). Według doniesień agencji zachodnich, podsekretarz stanu argentyńskiego Ministerstwa Handlu i Przemysłu, Ondart, podał w środę do wiadomości, że do krajów Europy wschodniej udaje się delegacja handlowa Argentyny. Delegacja ta z Ondartem na czele odleci w najbliższą niedzielę do Moskwy. Odejdzie ona następnie inne stolice państw wschodnio-europejskich.

## Co to jest?



To co widzicie na zdjęciu to po prostu żądki cielące. Po co się suszą? Są nieodzowne do fabrykacji serów. CAF

ków, którzy narzekają na zbyt wielkie obciążenia.

Z zagadnień polityki wewnętrznej na czoło wysuwają się cztery. Po pierwsze: problem rozwoju nauki i szkolnictwa w związku z sukcesami radzieckimi w tych dziedzinach. Po drugie: decyzja, co należy zrobić w wypadku nie przewidzianym przez konstytucję, jeśli prezydent ze względu na zły stan zdrowia nie mógłby sprawować swego urzędu. Po trzecie: problem tzw. swobód obywatelskich, związany ściśle z wynikacymi z uprzedzeń rasowych trudnościami włączenia ludności murzyńskiej do ogólnego życia publicznego. Po czwarte zbadanie działalności związków zawodowych.

## Ewentualność zwolnienia konferencji na najwyższym szczeblu propozycje Macmillana i plan Rapackiego — tematem obrad stałej Rady NATO

PARYŻ (PAP). Jak donosi paryski korespondent PAP, mimo świadomej, jak się zdaje, powściągliwości części prasy w komentowaniu rezultatów środowego posiedzenia Rady stałych reprezentantów państw NATO, temat ten skupia uwagę obserwatorów. Z informacji, jakie przeniknęły na zewnątrz można wnioskować, że przedstawiciele mocarstw atlantyckich nie zdolali osiągnąć porozumienia, wobec czego postanowili zebrać się ponownie w piątek.

Obserwatorzy tłumaczą ten stan rzeczy z jednej strony faktem, że nie wszystkie państwa przygotowały już definitywny tekst odpowiedzi na list premiera Bułganina, z drugiej zaś strony przypuszczają, iż dyskusja była szersza i bardziej ożywiona niż przewidywano. Przypuszcza się, że w związku z przygotowaniem odpowiedzi na oredzia radzieckie — omó-

wiono trzy sprawy, a mianowicie: ewentualność zwolnienia konferencji na najwyższym szczeblu, propozycje Macmillana i plan polski.

Jeżeli chodzi o pierwszą sprawę, informacje są niejasne i niezupełnie zgodne. Wielu jednak obserwatorów uważa, że Amerykanie nie odrzuca całkowicie propozycji zwolnienia konferencji, natomiast uzależniają swą zgodę od spełnienia szeregu warunków, m. in. uprzedniego spotkania ministrów spraw zagranicznych i dokładnego opracowania porządku dziennego.

Na ogół przyjmuje się za rzecz pewną, że stała Rada NATO dyskutowała również nad planem polskim. Wskazywałaby na to wypowiedź

rzecznika Rady, który na zapytanie, dotyczące planu Rapackiego odpowiedział, że odbyła się ogólna dyskusja nad problemem stosunków między Wschodem a Zachodem.

## Strajk policjantów w Oslo zakończony

OSLO (PAP). We wtorek wieczorem policjanci w Oslo zakończyli strajk, trwający od siedmiu dni. Decyzja o przystąpieniu do pracy nastąpiła po przyjęciu przez rząd propozycji ugodowej, która zobowiązuje rząd do przeprowadzenia rokowań na temat podwyżki płac. W rozmowach między Związkiem Zawodowym Policjantów, a rządem pośredniczył Trygve Lie.

## Ze sportu

## Polscy hokeiści jadą na mistrzostwa świata do Oslo

WARSZAWA (PAP). Hokejowa reprezentacja Polski weźmie ostatecznie udział w tegorocznych mistrzostwach świata, które odbędą się w Oslo (28 lutego — 9 marca br.). Decyzję w tej sprawie podjął na czwartkowym posiedzeniu Zarząd Polskiego Związku Hokeja na Lodzie.

Przed wyjazdem do Oslo reprezentacja czeka jeszcze kilka interesujących spotkań sparingowych. 15 bm. Polacy wyjadą do Moskwy, gdzie 18 i 20 stycznia spotkają się z I i II reprezentacją ZSRR. W połowie lutego gościć będziemy w Polsce II reprezentację ZSRR. Hokeiści radzieccy rozegrają w dniach 10—15 lutego trzy spotkania z reprezentacją Polski, najprawdopodobniej w Łodzi i w Katowicach.





## Przystępujemy do produkcji

- nowoczesnego telefonu
- radio-telefonu przenośnego
- aparatów dla słabo słyszących
- odbiorników telewizji kolorowej

Institut Tele- i Radiotechniki opracował ambitny plan badań naukowych na rok 1958 w dziedzinie teletechniki. Ciekawą jest m. in. projekt opracowania urządzeń do telefonii na elektrycznych przewodach trakcyjnych kolejnictwa. W roku bieżącym opracowuje się model nowoczesnego aparatu telefonicznego, który wejdzie do produkcji w 1959 r. Również w ciągu roku bieżącego zostanie ukończony model generatora sygnałowego dla radiofonii ultra - krótkofalowej i telewizji. Generatory sygnałowe tego rodzaju, niezbędne dla badań jakości odbiorników radiowych i telewizyjnych, były dotychczas prowadzane z zagranicy, i to niejednokrotnie za dolary.

Będą również prowadzone prace nad modelem lekkiego radiotelefonu przenośnego dla użytku milicji, służby zdrowia, straży pożarnej itp.

Ambitne są plany Instytutu w dziedzinie telewizji. Przeprowadzone zostaną eksperymenty nad wykonaniem odbiornika telewizji kolorowej i prace nad miniaturowym urządzeniem telewizji użytkowej, przeznaczonym dla zdalnej obserwacji w hutnictwie, ratownictwie okrętowym, w reaktorach jądrowych itd.

Już w r. b. Zakłady Doświadczalne Instytutu rozpoczną produkcję miniaturowych aparatów (tzw. „gluchosłuchów”) dla słabo słyszących. Pierwsza próbna seria gluchosłuchów została wyprodukowana jeszcze w roku bieżącym na transztorach krajowych.

## Gigant powietrzny

TU-114 to największy w świecie pasażerski statek powietrzny, jeśli chodzi o rozmiar samolotu, licząc pasażerów i ładunek. Generalnym konstruktorem samolotu jest inżynier Andriej Tupolew. Samolot, w wyposażeniu cztery silniki turbo-smiglowe, może bez lądowania przebyć takie trasy, jak: Moskwa - Władywostok, Moskwa - Pekin, Moskwa - Tokio, Moskwa - Rangun, Moskwa - Nowy Jork. Kadłub samolotu jest dwupiętrowy. We wszystkich pomieszczeniach utrzymywane jest stałe ciśnienie, wilgotność i temperatura.

Na pierwszym piętrze samolotu znajdują się pomieszczenia na bagaż i kuchnię. Potrawy podawane są na drugie piętro przy pomocy dwóch wind. Na drugim piętrze urządzone są trzy salony dla pasażerów: na 42, 48 i 54 miejsca. Przy każdym miejscu znajduje się stolik. Oddzielne przedziały liczą po 6 siedzących lub trzy miejsca sypialne. W specjalnych pomieszczeniach można się umyć i przebrać. Do dyspozycji pasażerów oddano trzy szatnie.

## RZESZÓW w zimowej szacie



Foto — KOPEĆ

Zakłady Przemysłu Gumowego „Dębica” w tych dniach kiedy rozpoczynały się, 1958 rok wyglądały jakoś inaczej, niecodziennie. Świąteczna atmosfera, dająca się zazwyczaj odczuć w każdym środowisku tutaj zaakcentowana została dodatkowym, bardzo ważnym szczegółem — oczekiwaniem na ostateczną decyzję w sprawie wysokości funduszy zakładowego i jego podziału na części. Ładny „szczegół” — prawda?

Caloroczne zadania produkcyjne zostały znacznie przekroczone i nie dziwiłem się, kiedy na ten właśnie temat rozmawiano najchętniej, z nieukrywanym zadowoleniem, może nawet więcej — dumą, tak, właśnie z dumą mówiono o ponadplanowej produkcji w ostatnich tygodniach starego roku.

I może dlatego tak niezrecznie było wracać w rozmowach z ludźmi do spraw już nie świątecznych, nie uroczystych, ale powiedzmy sobie wprost, takich których wspomnienie przynosi ze sobą niesmak — równocześnie niepokój, że może się to kiedyś powtórzyć, wrócić.

Cyfrę, mówiąc szczerze, skłonił mnie do wyjazdu do Dębicy. Cyfry wskazywały bowiem, że w całej dębickiej organizacji partyjnej dokonany się niebezpieczny proces odejścia z partii w czasie kampanii weryfikacyjnej stosunkowo dużej grupy robotników. M. in. w Zakładach Przemysłu Gumowego w dwu wypadkach zastosowano najwyższy wymiar kary — wykluczając z partii i 27 osób skreślono z listy członków i kandydatów.

Same statystyczne zestawienia są o tyle ważne, że stanowią przyczynek dla pełnej oceny — nie stanowią wszakże o istocie tej oceny. Trzeba szukać innych bardziej praktycznych, życiowych mierników. A tymczasem okres, kiedy mówiono o tym największej, czas gorących sporów i dyskusji w zasadzie minął. Relacja z tamtych dni nie może więc odkryć wszystkich szczegółów, okoliczności, faktów. Niemniej jednak spojrzeć nie wstecz jest dziś bardziej usystematyzowane, bardziej rozsądne. Niesposób teraz mylić się w sprawach zasadniczych, niesposób popełnić błędów, powiedzieć, że wszystko to było fałszywe, jeśli akurat cały proces umacniania organizacji partyjnej przed weryfikacją i w czasie weryfikacji był prawidłowy i potrzebny.

Rok, który minął w życiu

organizacji partyjnej dębickich ZPG różnie jest komentowany. Różnie dlatego, bo mnogość spraw natury politycznej i organizacyjnej, spłot zjawisk dobrych i złych był tak wielki, że w porównaniu ze spokojem z lat ubiegłych było to czymś bardzo szokującym dla wielu towarzyszy. Zanim prasa opublikowała referat tow. Gomułki wygłoszony na X plenarnym posiedzeniu KC, zanim zapoznano się z tekstem uchwały, zanim wreszcie dotarły tutaj instruk-

## PATRZYMY

cje Sekretariatu KC w sprawie weryfikacji, życie postawiło wcześniej konieczność dokonania pracy, jak się później okazało, pracy o tym charakterze, jaki nakreśliło kierownictwo partii na X Plenum.

I jakkolwiek nie jest najważniejsze w praktycznej działalności organizacji partyjnych, niekiedy wręcz szkodliwe, wracanie do spraw przeszłych, tutaj niesposób nie mówić o kilku sprawach z przeszłości. Niesposób dlatego m. in., że opinia szeregowych członków partii tych spraw, o których mowa niżej, w naszym ciągu nie uważa za ostatecznie załatwione.

Zle, bardzo źle układały się stosunki w kierownictwie organizacji partyjnej ZPG „Dębica”. Skłócony wewnętrznie komitet zakładowy w ciągu całego roku był li tylko terenem jałowych dyskusji, sporów, jeśli nie użyć słowa kłótni. Dość powiedzieć, że nie był on zdolny już nie tylko podejmować decyzje w sprawach nadużyć tu popełnianych często nawet przez członków partii, ale nie zdołał nawet dojść do porozumienia w sprawie tekstu referatu na zebranie organizacji partyjnej... O kierowaniu pracą organizacji oddziałowych praktycznie mowy nie było.

Fakt, że dopiero egzekutywa Komitetu Powiatowego musiała podejmować decyzje w sprawach wewnętrznych tej organizacji stanowi charakterystyczny szczegół dla potwierdzenia takiej oceny. Pewne usiłowania organizacji oddziałowych w kierunku prowadzenia aktywnej pracy partyjnej w aktualnie omawianej sytuacji nie mogły przynieść trwałych rezultatów. I

kto wie czy 27 skreśleń z grudnia ubr. nie jest w dużym stopniu rezultatem kompletnego rozgardiaszu jaki panował przez cały rok we władzach organizacji partyjnej...

Już trzeci miesiąc mija od chwili, kiedy Komitet Powiatowy w Dębicy skierował do organizacji partyjnej w ZPG komisję dla zbadania stosunków panujących przede wszystkim w tamtejszym kierownictwie. Miesiąc minął od daty ogłoszenia rezultatów pracy wspomnianej komisji. Były bolesne o tyle, że komisja stwierdziła ponad wszelką wątpliwość w samym kierownictwie, wśród członków Komitetu Zakładowego — fakty działalności niezgodnej z linią partii, gorzej potwierdziły się głosy robotników o nadużyciach, za którymi stali ludzie z legitymacjami partyjnymi, z przynależnością do władz partyjnych. Posypały się kary

## NAPRZÓD

partyjne, nie obeszło się bez wykluczeń z partii.

Z pełnym poparciem partyjnej i bezpartyjnych spotkały się decyzje komisji. Warto podkreślić jeszcze, o czym mowa na wstępie, że wśród załogi nie do rzadkości należały głosy domagające się pełnego i ostatecznego załatwienia wszystkich spraw o podobnym charakterze. W istocie tych opinii nie wnikałem, sadzę wszakże, że obecne kierownictwo organizacji partyjnej jest zdolne do tego, aby w tej sprawie wszystko do końca wyjaśnił.

Uzdrowienie atmosfery w kierownictwie organizacji partyjnej miało duży, pozytywny wpływ na przebieg właściwej weryfikacji, stworzyło dobry grunt, na którym kampania ta przebiegała. I mimo że rezultaty cyfrowe mogą nie pokoić dużą cyfrą skreśleń robotników, twierdzą, że komisja weryfikacyjna pracowała z dużym poczuciem odpowiedzialności, rozwagi i dobru pojętego umiaru. Uważam, że problem tkwi nie tyle w rozamiętywaniu dylematu, „słusznie czy niesłusznie”, ale wprost przeciwnie, bo w konieczności przedsięwzięcia aktualnie możliwych środków dla uaktywnienia całej organizacji partyjnej. Trzeba więc zrobić wszystko, aby przynależność do partii znów nie ograniczyła się do stania w szeregach... Tym bardziej, że kampania wyborów do rad narodowych, stwarza dobrą pozycję wyjściową.

Przed miesiącem decyzją zebrania partyjnego odbyły się wybory nowego Komitetu Zakładowego. Jakkolwiek nie ma w tej chwili, z uwagi na krótki okres żadnych konkretnych materiałów, które by wtaki czy inny sposób oceniały ten nowy zespół ludzi, z rozmów wnioskować można, że jest on w stanie prawidłowo kierować pracą partyjną w całym zakładzie. Bardzo ważne jest to, że atmosfera odbudowującego się zaufania do partii jest tutaj czymś realnym. W ostatnim okresie właśnie tutaj wpły-

## A jednak przystanek kolejowy w Zawadzie jest konieczny

Działając w interesie mieszkańców gromady Zawada pow. dębickiego i realizując postulaty wysuwane przez nich na licznych zebraniach gromadzkich, Prezydium GRN zwróciło się w tych dniach do Ministerstwa Kolei Państwowych z prośbą o uruchomienie przystanku osobowego na terenie wsi Zawada na linii kolejowej Dębica — Rzeszów.

Kilka lat temu na miejscu projektowanego przystanku zjawiała się specjalna komisja, która orzekła, iż jest on tu konieczny potrzebny i nie ma żadnych

przeszkód w jego otwarciu, a nawet ustalono miejsce zatrzymywania się pociągu. Wydawało się, że wszystko jest na najlepszej drodze... Tymczasem po kilku miesiącach Prezydium GRN w Zawadzie otrzymało zawiadomienie, że sprawa została „odroczone” do 1957 r. Niestety i 1957 r. minął jak lata poprzednie... wobec czego należy przypuszczać, że sprawa przystanku poszła zupełnie w zapomnienie.

Obecnie ponawiając prośbę ludności, Prezydium GRN w Zawadzie przypomina motywy, które przemawiają za koniecznością otwarcia przystanku w wspomnianej wsi. Zawada oddalona jest od stacji kolejowej w Dębicy o 6 km a do najbliższego przystanku w Lubzinie jest około 5 km. Z projektowanego przystanku korzystać będą również mieszkańcy wsi Nagajczyna, Stobierna, Stasiówka i częściowo Pustynia. W Dębicy, która jest ośrodkiem przemysłowym siedziba powiatu pracuje sporo osób pochodzących ze wspomnianych wsi, które mają nieraz wielkie trudności w dostaniu się do pracy. Do szkół dębickich uczęszcza również z tego rejonu młodzież, która często zmuszona jest do pieszej wędrowki w obie strony.

Do wniosku Prezydium GRN dołączona jest również prośba kierownictwa zespołu PGR Zawada. Uroczomienie przystanku kolejowego w Zawadzie zlikwidowałoby potrzebę utrzymania środków transportowych dla przewozu pracowników PGR do zespołu w Dębicy.

mgr STEFAN JAGIELSKI

## Ludność chętnie korzysta z pomocy posterunków PCK - jednak z naborem kandydatek na szkolenie są duże trudności

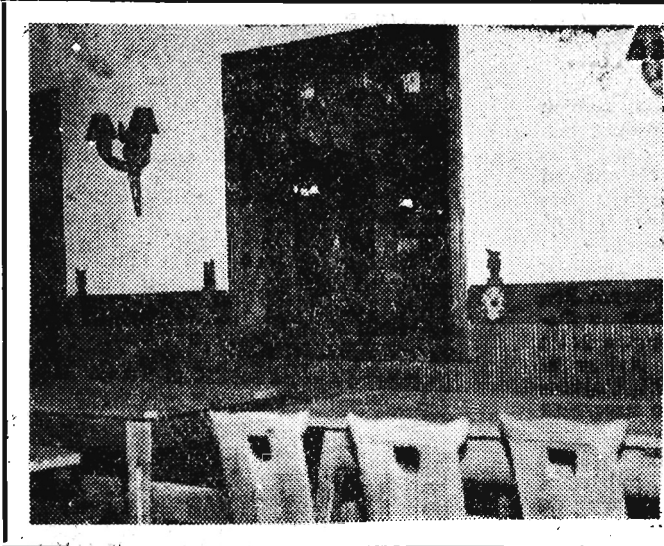
(Inf. wł.) Niemal przy wszystkich kołach PCK działających w powiecie mieleckim pracują posterunki i drużyny PCK. (Te ostatnie pracują tylko w mieleckiej WSK).

Posterunki PCK prowadzą przodownice zdrowia, odpowiednio przeszkolone na miesięcznych kursach w Rymanowie-Zdroju. Choć ludność coraz chętniej korzysta z pomocy posterunków PCK i mimo że szkolenia przodownic zdrowia trwają nadal — to jednak istnieją trudności z naborem kandydatek, gdyż niektórzy rodzice nie chcą zezwolić swoim córkom na wyjazd. Rzekomo „obawy” niektórych rodziców są zupełnie nieuzasadnione. Wszak uczenie otoczone są wszechstronną opieką. Nauka na kursach przodownic zdrowia odbywa się bezpiecznie i w okresie jesienno-zimowym, a w dodatku przerabiane są tam przedmioty ogólne, które obok przygotowania do pracy w służbie zdrowia będą bardzo pomocne w życiu każdej absolwentki kursu.

R. N.

JAN FILIPOWICZ





### Obsłuż się sam...

Z Nowym Rokiem wczasowicze i sportowcy otrzymali do użytku nowy bar samoobsługowy w Kuźniach. Cały lokal oraz jego wyposażenie utrzymane są w stylu zakopiańskim.

Na zdjęciu: Fragment sali barowej z widokiem na Łękną, kutą artystycznie i ratę okienną.

CAF — fot. Olszewski

## Pieśń uszła cało...

W 1844 r. przybył na Opolszczyznę malarz i poeta — ZYGMUNT STĘCZYŃSKI. Pochodził on z Rzeszowskiego. Przemierzył pieszo cały Śląsk, a swoje wrażenia z tej wędrówki, która trwała 2 lata, opisał w poemacie pt. „Śląsk, podróz malownicza”. Poemat zawiera 21 ksiąg. Przeleżał on w rękopisie z górą 100 lat, a dziś stanowi cenny dowód, że w latach swej wędrówki a więc w 1844—1845 r. mowa polska rozbrzmiewała nie tylko na terenie Śląska Górnego i Opolskiego, ale nawet na obszarze Dolnego Śląska. Stęczyński mówi o tym tak w przedmowie do poematu:

„Piełgrzymując po tej, tak dla nas ważnej i wielce ciekawej krainie, zwie dziłem ją wszem i wzdłuż o polskim języku moim, tylko z urzędnikami, którym przepustkę czy paszport pokazując i z obywatelami po miastach, rozmawiałem językiem niemieckim, tak dla mnie niedokładnym, ubogim, ale z ich strony doznałem dość miłego obejścia. Od ludzi zaś serdecznej otwartości i chętnego na noclegach przyjęcia, gościli mnie jako miłego im Polaka”.

A oto wstęp pieśni pierwszej jego poematu: „Wstępujemy na ziemię Śląskiem nazywaną, Ziemię Świętą, bo od nas wszystkich ukochaną, która od rzeki Ślęzy przybrałszy nazwisko, od prawiaków ma pierwotne opolskie ognisko”.

## Z DĘBICY w świat

(Inf. wł.) Istniejące w Dębicy Przedsiębiorstwo Jajczarsko — Drobiarskie oprócz skupu jaj prowadzi także skup drobiu i produkcję przetworów mięsnych z drobiu. Przedsiębiorstwo produkuje rocznie 690 ton przetworów drobiu. W swoje wyroby zaopatruje oprócz mieszkańców naszego kraju także i zagranicę. Najwięcej przetworów Zakłady Jajczarskie wysyłają do Szwajcarii, NRD, NRF, Czechosłowacji i Izraela.

## Komu po 1000 zł, komu ?

Prezydium Komisji Krajowej ZG PTTK przyznało 1.000-złotowe nagrody dla wyróżniających się w pracy krajoznawczej oddziałów. Nagrody otrzymały oddziały: Malbork, Gliwice, Tarnów, Warka, Łęczycza, Krosno Rzeszowskie, Przemysł i Nowogard — Szczecin.

Czy pamiętacie?... 5 grudnia 1954 roku wybieraliśmy nowe rady. Poprzedzała ten okres kampania propagandowa.

Dzisiaj, po trzyletniej kadencji „starych” rad możemy — posługując się konkretnymi faktami — ocenić ich działalność. Ocena ta będzie różna — krytyczna i pozytywna. Trzeba jednak umieć spojrzeć prawdziwie w oczy. Umieć — to znaczy nie patrzeć na dotychczasową pracę rad przez ciemne okulary, dostrzegając tylko same minusy.

Fakt — i nikt tego nie ukrywa — że mieliśmy sporo kiepskich rad narodowych. Niektóre (ale nie wszystkie) zarażone były chorobami biu rokracji i przekupstwa. O tym się już pisało i mówiło. W stosunku do winnych wyciągnięto i wyciąga się nadal wnioski dyscyplinarne. Ale nie o to w tej chwili chodzi. Chciałbym bowiem — na przykładzie głogowskiej MRN — pokazać dobrą pracę rad.

Jeden z obywateli Głogowa zadał na spotkaniu z kandydatami następujące pytanie: „Jak to jest z tymi programami wyborczymi z ubiegłej kampanii? Czy podobne programy będą opracowywane w czasie obecnej kampanii wyborczej. Pytam dlatego, bo uważam, że były one wielką „lipą”. Rady jakoś zapomniały o swoich obietnicach”.

Sprawa programów wyborczych nurtuje jeszcze wielu ludzi i dlatego trzeba ją sobie dokładnie wyjaśnić. Teraz w takiej formie programy wyborcze nie będą opracowywane. Podczas ostatnich wyborów do rad wiele byłych komitetów Frontu Narodowego sporządzało szumne w treści programy nie licząc się z możliwościami finansowymi państwa i z ogólnym planem państwowym rozbudowy kraju.

Jakkolwiek wiele z tych programów było nierealnych (chodzi w tym wypadku szczególnie o nowe poważne inwestycje), jednak niektóre ich założenia zostały przez rady wykonane. I to jest poważny plus w pracy rad, za co należy im się uznanie. A oto przykłady:

Program wyborczy Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Głogowie zakładał m. in. radiofonizowanie 10 okolicznych gromad i wsi, utworzenie w mieście studia radiowęzła, uruchomienie stałego kina, zorganizowanie izby porodowej, zbudowanie żłobka, przeprowadzenie melioracji pól tzw. Rogówki, elektryfikację wsi Wygody, Grabnika i Leśnej Woli, unowocześnienie i rozbudowę Zakładów Lniarskich, uruchomienie fabryki sit, zbudowanie łaźni, poprawienie nawierzchni ulic i skanalizowanie całego miasta, zbudowanie poczekalni PKS, dokończenie budowy remizy OSP, urządzenie hotelu miejskiego, wybudowanie przeciwpożarowego basenu na wodę oraz zorganizowanie 11-letniej szkoły ogólnokształcącej.

Z tych wszystkich wyszczególnionych wyżej postulatów nie zrealizowano do tego czasu (potrzeba na to dużych nakładów finansowych): melioracji pól Rogówki, elektryfikacji Wygody i Leśnej Woli (Grabnik już w najbliższym czasie otrzyma światło

elektryczne), budowy fabryki sit, łaźni, przystanku autobusowego PKS, urządzenia hotelu miejskiego (w Głogowie nie jest potrzebny) oraz niezorganizowano 11-letniej szkoły ogólnokształcącej (też nie występuje taka potrzeba, tym bardziej, że Głogów jest oddalony zaledwie 12 km od Rzeszowa, który posiada kilka średnich szkół ogólnokształcących).

Natomiast radiofonizowano nie 10, a 11 wsi i gromad. Utworzono studio i radiowęzeł. Głogów posiada stałe kino, które wyświetla filmy

wiadano, że nie biera udziału w sesjach, nie interesują się zagadnieniami, nurtującymi i ludzi i miasto. Słusznie. Tacy radni też byli w głogowskiej radzie. Wybrano ich często dlatego, że dobrze wywiązywali się ze swoich obowiązków w pracy zawodowej. Ale tamte wybory nauczyły nas wiele. M. in. i tego, że np. nie każdy przodownik pracy mógł być dobrym radnym. Często króć to nie była wina tych ludzi, że byli oni kiepskimi radnymi. Albo na przeszłości stały obowiązki i kłopoty rodzinne, albo też nie po-

## Bez ciemnych okularów

dwa razy w tygodniu. Tuż za Domem Kultury, obok miejscowej „Lniarki” buduje się żłobek, gdzie będzie się również mieściła izba porodowa. Poważnie rozbudowały się i rozbudowują w dalszym ciągu Głogowskie Zakłady Lniarskie. Ukończono budowę remizy OSP. Wybudowano nowy basen przeciwpożarowy. Jednak największą wysiłku włożyła Rada Miejska w prace związane z poprawieniem nawierzchni ulic, kanalizacją oraz z wyglądem estetycznym miasta, które już dzisiaj nie przypomina przedwojennego, brudnego i wiecz- nie zaśmieconego „grajdołka”.

Czy za ten wysiłek włożony w rozbudowę Głogowa nie należą się Miejskiej Radzie słowa uznania? Należą. Są bowiem w pełni uzasadnione.

W planie gospodarczym miasta w 1958 roku przewiduje się dalsze prace kanalizacyjne, gruntowną przebudowę nawierzchni ulic, elektryfikację przysiółka Wygoda (Leśna Wola też będzie miała światło, ale w terminie późniejszym), kapitalny remont szkoły i ogrodzenie jej siatka druciana, kapitalny remont budynków mieszkalnych z funduszy państwowych oraz wybudowanie w Głogowie nowego, piętrowego bloku mieszkalnego (fundusze na ten cel są). Oprócz tego Rada musi zmobilizować całe społeczeństwo do pomocy przy budowie kolei Rzeszów—Dęba. Jest bowiem nadzieja (tak oświadczyli fachowcy), że przy wydatnej pomocy miejscowej ludności budowa odcinka Rzeszów — Głogów może być zakończona już w 1958 roku.

Tyle tylko planuje się zrobić w jednym roku. Czy to dużo? Tak. Dlatego też m. in. obecna kampania wyborcza ma tak poważne znaczenie. Bo od tego, jacy ludzie zasiadą w nowej radzie, od tego, jak potrafią skłupić wokół tych zadań społeczeństwo Głogowa zależeć będzie, czy wywiąże się ona z tych wszystkich, bądź co bądź niełatwych obowiązków.

Dużo było narzekań w Głogowie ze strony ludności i urzędujących członków Prezydium MRN na słabą aktywność niektórych radnych. Po-

sadali umiejętności organizatorskich oraz poczucia odpowiedzialności za rozwój gospodarczy swojego terenu. Choć... Chociaż wśród dawnych radnych też byli ludzie, którzy — można śmiało powiedzieć — nie zawiedli zaufania wyborców. Niektórzy spośród nich kandydują po raz drugi. W Głogowie do takich należą: Tadeusz Koszałka, dotychczasowy przewodniczący Prezydium MRN, Eugeniusz Flak, kierownik miejscowego Domu Kultury, Eleonora Padwińska, pracownica „Lniarki” oraz Władysław Habdas, zastępca komendanta głogowskiego posterunku MO.

Jednak na liście kandydatów na radnych do MRN jest dużo nowych nazwisk ludzi, którzy są z prawdziwego zdarzenia działaczami społecznymi, dobrymi organizatorami. Niektórzy z nich w minionym okresie byli odsuwani od udziału w życiu gospodarczym i politycznym miasta. Ich słuszne głosy niekiedy pomijano milczeniem. Są to ludzie, na których można polegać. Jeżeli zostaną wybrani, na pewno wniosą wiele nowego w pracę rady. Do takich kandydatów należą m. in.: Helena Czech, małyucielka, organizatorka pierwszych po wyzwoleniu na terenie szkoły kół PCK oraz młodzieżowych zespołów artystycznych, Tomasz Furman, dawny radny od chwili wyzwolenia aż do 1954 roku, odsunięty później niesłusznie od pracy społecznej. Władysław Cebula, murarz, Stanisław Ła budzki, murarz, Marian Kryda, pracownik GS, znany ogólnie jako dobry organizator i działacz społeczny oraz Ludwik Ginter, wzorowy rolnik, posiadający średnie wykształcenie rolnicze i inni.

Podawałem tutaj przykłady dobrej pracy Rady Miejskiej w Głogowie. Czy znaczy to, że ta praca była idealna? Nie. Wprowadziłbym w błąd głogowską opinię publiczną, gdybym tak napisał. Zresztą — o mankamentach w pracy głogowskiej rady mówiono na ostatnim zebraniu przedwyborczym. Wskazywano na słabą więź rady i Prezydium z wyborcami. Były propozycje — zresztą bardzo słuszne — żeby sesje rady organizować

w godzinach popołudniowych. Do tego czasu odbywały się one w godzinach rannych. A ponieważ w tym czasie dużo ludzi pracuje zarobkowo, dla tego nie mogą oni brać w nich udziału. Tymczasem wyborcy chcą i mają prawo wiedzieć o czym się mówi w czasie sesji, jakie zapadają tam decyzje. Do niektórych mogą się przecież ustosunkować krytycznie. Dlatego ten wniosek jest w pełni uzasadniony.

Moim zdaniem — rada zapominała też o głogowskiej młodzieży, która — z braku innych rozrywek kulturalnych — spędza wolny czas tylko w kinie, albo — co się najczęściej zdarza — w knajpach przy „dużym jasnym”, lub kieliszku „czystej”. Wprawdzie jest w Głogowie świetlica, ale ta nie spełnia roli wychowawczej. Same tylko gazety i gry dla małych dzieci, nie zainteresują młodzieży. Niektórzy spośród młodych ludzi chcą zorganizować w Głogowie Klub Młodej Inteligencji. Klub taki zorganizowałyby grupy miłośników brydża, szachów, zespoły artystyczne, wieczorki taneczne oraz ciekawe dyskusje przy „pół czarnej”. Ludzie chętni są. Brak tylko lokalu, no i trochę pieniędzy, potrzebnych chociażby na zakupienie najprymitywniejszego sprzętu. Ponieważ z lokalami nie jest jeszcze w Głogowie tak źle (OSP posiada zupełnie nie wykorzystaną salę w budynku remizy), postulat ten podaje pod rozwagę przyszłej Radzie Miejskiej.

O innych zagadnieniach i życzeniach, związanych z pracą przyszłej rady niewątpliwie powiedzą jeszcze ludzie na zebraniach przedwyborczych.

E. Wisz

## SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

### RESOVIA ROZPOCZYNA SZKOLENIE MŁODYCH LYŻWIARZY OCZEKUJE SIĘ TYLKO PODŁĄCZENIA ŚWIATŁA

W niedzielę po raz pierwszy na płycie nowego toru hokejowego Resovii (obok basenu pływackiego) weszli hokeiści, by rozegrać pierwsze spotkanie o mistrzostwo okręgu. W dniu 29 stycznia nastąpi uroczyste otwarcie nowego lodowiska. Obok hokeistów Resovii w turnieju weźmie udział II-ligowy zespół Pomorzana z Torunia oraz prawdopodobnie drużyna Cracovii i Metalu z Tarnowa.

### ZMIANY W SKŁADZIE RZESZOWA NA MECZ Z OPOLEM

W środowym numerze podałem skład reprezentacji Rzeszowa, która w niedzielę 12 bm. rozegra towarzyskie spotkanie międzyokręgowe z Opolem. Z powodu choroby i kontuzji kilku zawodników, ROZB zmuszony był poczynić pewne zmiany w składzie przedupnie ustalonym i przez nas podanym.

A więc w miejsce Soczewińskiego walczą będzie Kopeć z Polonii Przemysłu. Zb. Rzeźnikiewicz zastąpi Mikowski ze Stali Mielec, Nowakowski zamiennie Kieś (Stal Rzeszów), który znajduje się w b. dobrej formie i w Opolu sprawdzi ją przed startem w turnieju „Trybun Ludu” i PZB, a Biela II — Cieliański (Stal Rzeszów).

Ostateczny skład Rzeszowa wygąda więc następująco (w kolejności wag od muszej do ciężkiej): Romaniszyn, Stuzpek, Kopeć, Mikowski, Dudeczak, Kieś, Fytel, Wisz, Cieliański i Woźniak. Sokundować będzie w Opolu naszym reprezentantem trener Stali Rzeszów — St. Kiliński. (W)

Tak więc, należy spodziewać się, że zobaczymy w Rzeszowie hokej w dobrym wydaniu, a lodowisko i gospodarze staną przed trudnym egzaminem organizacyjnym.

Nowe lodowisko zostało oddane do użytku wyłącznie hokeistom i młodzieży lyżwiarskiej. W dniu 10 stycznia rozpocznie się na nim 12-dniowy kurs szkoleniowy dla lyżwiarzy figurowych. Uczestnicy kursu podzieleni zostaną na trzy grupy: do pierwszej zaliczeni zostaną najmłodsi entuzjasta tej dyscypliny w wieku od lat 6 do 10, do drugiej w wieku od 10 do 16 lat i do grupy starszych wejdą zawodnicy, liczący ponad 20 lat.

Szkolenie prowadzić będą wykwalifikowani instruktorzy. Najbardziej zaawansowani uczestnicy kursu zostaną zgrupowani w zespole wyczynowców i tworzyć będą załazek przyszłej sekcji lyżwiarskiej. Na zakończenie kursu odbędą się pokazy jazdy figurowej oraz wysięgi na jeździe szybkiej.

Zgłoszenia imienne można jeszcze kierować do sekretariatu Resovii, mieszczącego się w pawilonie basenu pływackiego (tel. 15-19). Uczestnicy kursu opłacają minimalną kwotę tytułem wpisowego. Kierownictwo sekcji hokejowej Resovii ma jednak poważne kłopoty, gdyż do dnia dzisiejszego nie podłączono do nowego lodowiska (obok basenu) światła elektrycznego, mimo zobowiązań z Kładu Zbytu Energii Elektrycznej. Jest to sprawa niezwykle ważna, zważywszy, że już dzisiaj rozpoczyna się kurs lyżwiarski, że będą organizowane mecze w godzinach wieczornych. Mamy nadzieję, że próba właścicieli lodowiska nie pozostanie bez echa w Dyrekcji Zakładu Zbytu Energii Elektrycznej w Rzeszowie. Klub Resovia z góry dziękuję za podłączenie światła.

### SIATKARZE I SIATKARKI III LIGI ROZPOCZYNAJĄ MISTRZOSTWA

Za przykładem Koszykarzy, rzeszowscy siatkarze i siatkarki utworzyli ligę miast dwojwojewódzką z Lublinem oraz Kielcami. W skład III ligi kielecko — lubelsko-rzeszowskiej wchodzi tak w konkurencji żeńskiej, jak i męskiej 9 drużyn. Nasze województwo w lidze reprezentują siatkarze Stali Mielec i Polonii Przemysłu oraz siatkarze Stali Stalowa Wola, Polonii Przemysłu oraz Resovii Rzeszów.

Pełny skład ligi żeńskiej obejmują drużyny: Motor Lublin, AZS Lublin, Lublinianka, Ruch, Siatkarze, RKS Radom, Start Radom, Lechia Kielce, Stal Mielec i Polonia Przemysłu.

W III lidze męskiej grają siatkarze: Avii Świdnik, AZS Lublin, Broni Radom, Tomasovii Tomaszów, Budowlanych i Lechia Kielce oraz Stali Stalowa Wola, Polonii Przemysłu i Resovii Rzeszów. Już w najbliższą sobotę i niedzielę 11 i 12 bm. siatkarze i siatkarze III ligi rozpoczynają walkę mistrzowską. Z naszych reprezentantów w pierwszych spotkaniach wystąpią drużyny: żeńska i męska przemyskiej Polonii. Po zostaniu pauzują. Kto z kim i gdzie walczą w sobotę i niedzielę, podamy w jutrzejszym „rozkładzie jazdy”.

### UWAGA!

Zarząd KS Wisłoka przy Zakładach Przemysłu Gumowego w Dębicy zawiadamia że w dniu dzisiejszym (piątek 10 bm.) o godz. 17 w świetlicy zakładowej odbędzie się walne zebranie klubu, na które zaprasza członków i sympatyków.



Mistrzyni Polski w lyżwiarstwie figurowym Barbara Jankowska. CAF — fot. Czarnogórski





Piątek 10

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6, ul. Czackiego 2. Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 55 w niedzielę i święta czynna od godz. 10 do 13. Pogotowie Ratunkowe, tel. 09, ul. Obrońców Stalingradu 29. Pogotowie MO: tel. 07. Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 10.

TEATR

TEATR IM. WANDY SIEMASZKOWEJ — godz. 19 — Balladyna

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Monsieur Ripois godz. 18, 18 i 20. SWIT (ul. Langiewicza) — Amundsen (dokument.) godz. 18; Futro nurkowe godz. 20. APOLLO (ul. W. Hibernera) — Czarownica godz. 17 i 19. PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Kochanek Lady Chatterley godz. 17 i 19. WDK (ul. Okrzei 7) — nieczynne. MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Oszukani godz. 17 i 19. GÓRNO Zdrowie — Czerdziejsty pierwszy. GŁOGÓW Związkowe — nieczynne. TYCZYŃ Skarb — Pięcioczałki. UWAGA: repertuar kin podajemy wg informacji CWF.

BIBLIOTEKI

Biblioteka i czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej (ul. 3 Maja 23) czynna w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 13-18, we wtorki od 13-16. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie ul. Tkaczowa. Wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna (plac Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od 8-20. Biblioteka Techniczna NOT w Rzeszowie ul. 1 Maja (gmach WRN). Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 15-19. Biblioteka WDK (ul. Okrzei 7) czynna we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 15-19 w niedzielę i święta od godz. 10-14. FOTOPLASTIKON (ul. 3 Maja) czynny codziennie od godz. 9-20.

Tylko 10 proc. wyborców sprawdziło listy w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 6

Choć od dnia 29 grudnia ubiegłego roku wyłożone zostały do wglądu publicznego spisy wyborców, do tej pory wielu mieszkańców Rzeszowa nie spełniło jeszcze swego obowiązku. W Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 6, która mieści się w budynku DBOR przy ul. Obrońców Stalingradu, na 2224 wyborców — do 9 bm. dopiero 250 sprawdziło swe nazwiska na liście wyborczej. A więc w sumie ponad 10 proc. Mogą się zdarzyć pomyłki, czy przeoczenia, wymagające reklamacji, a listy wystawione będą tylko do dnia 15 stycznia. Wszelkie reklamacje po tym terminie mogą być nieuwzględnione. Mamy więc jeszcze sporo czasu, ażeby w terminie przekonać się, czy nasze nazwisko jest na liście wyborców. Zarówno więc dla obywateli, jak i dla komisji korzystne jest jak najszybsze spełnienie tego obowiązku.

Dzisiaj spotkają się...

...kandydaci na radnych do MRN z wyborcami z Okręgu nr 2 w Domu Kultury WSK o godz. 18 oraz z Okręgu Wyborczego nr 7 w Szkole Podstawowej przy ul. Marszałkowskiej o godz. 18.

Zimą w mieszkaniach powinno być ciepło...

Mieszkańcy bloku 27 przy ul. Dąbrowskiego w Rzeszowie zwrócili się ostatnio do kandydatów na radnych do Miejskiej Rady Narodowej — Wojciecha Szybistego i Jana Chodzińskiego z prośbą o interwencję w następującej sprawie:

W bloku 27 przy ul. Dąbrowskiego już od dawna działa instalacja centralnego ogrzewania. Temperatura w mieszkaniach nie przekracza nigdy 14 stopni C, a niejednokrotnie jest o wiele niższa. W takich warunkach, zimno w mieszkaniu nie tylko, że nie pozwala na wypoczynek po pracy, ale też zagraża zdrowiu mieszkańców, zwłaszcza dzieci.

Clagle interwencje w administracji Osiedla nie przynoszą oczekiwanego rezultatu. Prośby mieszkańców bloku nr 27 są nadal lekceważone.

Motyl „pawik” z i m u j e

Jak podaje ob. K. Litowski z Rzeszowa, uzupełniając naszą notatkę, motyl Rusałka — pawik dzienny należy do rodziny rusałki (Vanessa). Rusałki zimują jako okazy doskonałe przeważnie samice, w piwnicach, na strychach, w dziuplach itd.

Okaz złowiony w Staromieszcju został na pewno wypłoszony z kryjówek.

Trochę niepoważnym podejściem można nazwać fakt, że rodzice przysyłają dzieci do Obwodowej Komisji Wyborczej, aby sprawdzili czy zostali oni umieszczeni na liście. Czyżby tyle trudności sprawiało osobiste załatwienie tego? Przecież dzieci nie będą za nas głosować.

Zresztą komisje ustaliły dogodnie dla wszystkich godziny, w których można przejrzeć listy. A więc w dni powszednie od godz. 14 do 19, w niedzielę zaś od 9 do 14. A więc czasu jest sporo, trzeba tylko trochę zainteresowania. Ha

Niewątpliwie przyczyną zła go funkcjonowania centralnego ogrzewania są usterki instalacyjne. Dlatego też Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie winna się zainteresować prośbami lokatorów bloku nr 27 przy ul. Dąbrowskiego i w jak najkrótszym terminie spowodować usunięcie usterki.

Śladem naszej krytyki

W związku z notatką pt. „Kto się zaopiekuje...” Komenda MO w Rzeszowie zawiadomia, że zebrał walecznym się na korytarzu Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie jest umysłowo chory Jan Skibniowski, zamieszkały w Rzeszowie przy ul. Bardowskiego nr 7/2. Komenda MO wystosowała pismo do Prezydium MRN Wydział Oświaty i Opieki Społecznej w Rzeszowie, celem zainteresowania się wyżej wymienionym i ewentualnym umieszczeniem go we właściwym zakładzie.

Na naszą notatkę pt. „Okciem widza” kierownik Domu Kultury KW MO odpowiada, że uważa zawartą w notatce była słuszną, w wyniku czego (w czasie przerwy w wyświetlaniu seansów filmowych) zatarte numery kręsel w kinie „Swit” zostały odnowione.

Dla najmłodszych...

Piękną imprezą choinkową dla swoich najmłodszych zorganizowało w dniu 8 bm. Przedszkole Nr 1 przy WSK w Rzeszowie. W ładnie przystrojonej sali dokoła choinki zebrało się 145 najmłodszych pociech, odświeżnie ubranych, z jak najbardziej fantastycznymi kapturkami na głowach.

Malcy deklamowali wiersze, śpiewali i bawili się wesoło wraz ze „Starym Rokiem”, który przybył tu specjalnie z dużym workiem prezentów. Do tańca grała 7-osobowa orkiestra wojskowa. Należy tu podkreślić, współpracę Jednostki Wojskowej z przedszkolem, do którego uczęszcza wiele dzieci rodzin wojskowych.

Po rozdaniu prezentów, wśród ogólnej radości malcy zasiędlili wraz z rodzicami i przedstawicielami instytucji pracy do maleńkich stolików, żeby zjeść wspólnie obiad.



Na pewno dla nich był to wielki dzień! Na szczególnie uznanie zasługuje kierowniczką przedszkola p. A. Skoczek, która powyższą imprezę zorganizowała.

(K)



Uciechy co niemiara miały także dzieci pracowników WZGS w Rzeszowie. Na imprezie choinkowej nie zapomniano o nikim. Cukierni i ciastka bardzo smakowały.



Na ukos

... Zaczekać do lata!

Widziała pani coś podobnego? Moja kochana. Co za ludzie. Gdzie kultura. Nic tylko te nerwy i nerwy.

Zachodzę ci ja do sklepu do Domu Dziecka, a tu istne piekło, kochana pani. I co dziwniejsze, krzyczą nie sprzedawcy a wiaśnie klienci. Strzępią i strzępią te „ozory”. Jeden — widzę, tak na fest do kierownika się stawia...

Porwała mnie tedy ciękawość i dalej rozpytywać się — o co się wam Kochane ludziska rozeszło. A, że klienci już dobrze byli „rozognieni”, tak jeden jak mi nie wrażeń nad uchem: — „Coś pani ze sputnika spadła... sanki przyszyły, 20 sztuk!”

Widziała pani jaki to naród dzisiaj niekulturalny, a jakie ma wymagania. Sanelek się zachciewa... teraz, w styczniu!

Rozmowa pod choinką

... Jedni mówią o śniegu, drudzy o odwilży. A jeszcze inni zajmą się miejscami obok obskubanych już przez dziecięca choinek rozprawiają o chlebie niepowodzi. O takim właśnie jak kupuje się od wiekłego święta w cukierniach. Ja akurat znalazłam się w rodzinie B. B., gdzie poczęstowa no mnie makowinikiem i ciwibakiem. A jako, że jestem

smakoszem ciast i sama potrafię upiec, od razu zmiarkowałam, że makownik jak i ciwibak są do luftu. Makownik swoim zapachem przypominał mi dobrze zapieśnięły magazyń, a co do ciwibaku, to już na odległość czuć go było czyszczoną sodą.

Fe, czyżby pani B. nie mogła upiec czegoś lepszego? — pomyślałam i tak niby od niechcenia zagadnęłam. Pewnie państwo wilgoć w spizarce macie?

Pani B. widocznie czekała na skierowanie rozmowy na tory placków, bo zaraz załapała mnie potokiem słów. He, he — nie u mnie wilgoć. Tylko pewnie u tych co to dostarczają mąkę do piekarni cukier niczej przy ul. Kościuszki w Rzeszowie. Niech ich diabli wezmą z taką mąką i z takim pieczeniem. A i mojemu staremu też jeszcze kilka słów do słuchu powiem. Bo powiada — „Maniu, kochanie, nie dam ci się przetracać na święta. Sam pobiegne do kawiarni „Toto” i zamówię pieczywo na święta”. I tak zrobił...

(bel)



CO DZIŚ NA OBIAD?

ZUPA z marchwi z grzankami.

KROKIETY z kapustą. KOMPOT.

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO w Dębicy

ZATRUDNI NATYCHMIAST: KIEROWNIKA DOMU TOWAROWEGO STARSZEGO INWENTARYZATORA branż. (art. przem.) STARSZEGO INSTRUKTORA

Wymagane kwalifikacje: Ukończone wyższe studia ekonomiczne i przynajmniej jeden rok praktyki w handlu w danej specjalności lub średnie wykształcenie zawodowe i długoletnia praktyka na samodzielnych stanowiskach w handlu.

5 KIEROWNIKÓW SKLEPÓW z artykułami przemysłowymi.

Wymagane kwalifikacje: Średnie wykształcenie zawodowe oraz trzy lata praktyki w handlu, lub podstawowe wykształcenie oraz ukończony kurs branżowy zatwierdzony przez MHW i co najmniej pięcioletnia praktyka w handlu. Reflektujemy wyłącznie na siły wysokokwalifikowane z praktyką. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste w biurze Dyrekcji MHD w Dębicy przy ul. Rzeszowskiej 10, codziennie w godzinach od 8-16. Mieszkań nie zapewniamy. K-041/3

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW LESNIKÓW do prac takacyjnych zatrudni Biuro Urządzenia i Pomiaru Lasu w Przemysłu. Pożądana praktyka w administracji lasów państwowych. Wynagrodzenie wg stawek akordowych. Miejsce pracy Przemysł lub Tarnów. K-040/3

3 STOLARZY MŁYŃSKICH, 1 ELEKTRYKA — KONSERWATORA zatrudni natychmiast Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów w Sanoku. Warunki pracy i pracy do omówienia w RPM Sanok, ul. Mickiewicza 1 a, tel. 399. K-036/1

KIEROWNIKA PRODUKCJI posiadającego wyższe wykształcenie techniczne i 6 lat praktyki w branży metalowej na stanowisku technicznym, względnie średnie wykształcenie techniczne i 7 lat praktyki na stanowisku technicznym zatrudnia od zaraz Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Rzeszowie ul. Hoffmannowej 5. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K-028/3

PRACOWNIKÓW na stanowiska: KIEROWNIKA KAWIARNI oraz KUCHMISTRZA — CUKIERNIKA, posiadającego długoletnią praktykę zatrudni P.P. „Uzdrowsko Iwonicz”. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu, względnie drogą korespondencyjną. K-037/3

Ogłoszenia drobne

Śprzedaż

TRABKĘ jazzową — nowoczesną, srebrzoną sprzedam. Rzeszów, Asnyka 5 m. 5 lp. G-015/1

TRAK typ LRM — 79 — prześwit 45 cm na przyczepie samochodowej pilnie sprzedam. Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Pomorska 1 pod nr 15. K-038/1

Kupno

KUPIĘ ciągnik „URSUS” oraz dwie przyczepy. Szukała Stanisław, Rzeszów, ul. Dąbrowskiego 56 Hotel „S”. G-013/1

Zguby

PACZKA Mieczysław zgubił portfel z dokumentami oraz świadectwo ukończenia Szkoły Zawodowej w Rudniku n/Sanem. Pg-008/1

MIKULA Jan zgubił legitymację służbową Nr 8456 oraz legitymację Związków Zawodowych Nr 716195 wydane przez Dyrekcję WSK Rzeszów. G-018/1

LENIART Stanisław zgubił prawo jazdy kat. III wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Rzeszów. G-016/1

Różne

SAMOTNYM umożliwia założenie rodziny najstarsze Biuro Matrymonialne „Swaty” Olsztyn 2, skrytka 21. Panom przesyłamy szczególnie korzystne oferty bez ograniczeń. Posiadamy zgłoszenia Polaków na emigracji. Na odpowiedź załączyc 5 zł znacznaki. K-039/1

Lokale

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Krakowie na podobny w Rzeszowie. Informacje: Rzeszów, Staszica 27 m 40. G-017/1

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium. — Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego KPZR (III piętro).

Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-09, sekretarz redakcji, wewn. 17, dział partyjny, wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny, wewn. 89, dział kulturalny, wewn. 98, dział miejski, wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 13-98, dział terenowy, wewn. 15, dział łączności z czytelnikami, wewn. 91. Redakcja nocna 10-17 (18-36). Administracja tel. 18-86, finansowy, wewn. 78, wydawniczy, wewn. 77, administracja, wewn. 92. Oddziały redakcji: Przemysł, ulica Waryńskiego nr 15, tel. 27-00, Krosno, ul. Stowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 499. Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) — tel. 207, 104.39. Stalowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN) tel. 261.

Biuro Reklam i Ogłoszeń — 18-82. Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł. Druk: Rzesz. Zakł. Graficzne. D-3